

SŁAWOMIR ZAWISZA  
*Akademia Techniczno-Rolnicza  
w Bydgoszczy*

## **DORADZTWO ROLNICZE W OKRESIE REALIZACJI REFORM USTROJU GOSPODARCZEGO I SPOŁECZNEGO W POLSCE**

Trudny okres przemian wsi i rolnictwa jest pełen interesujących zjawisk godnych obserwacji i naukowego dokumentowania. Szczególnie frapujące wydaje się ogarnięcie zasad funkcjonowania i zdolności adaptowania się do zmieniających się coraz szybciej warunków gospodarki poddanej rygorom rynkowym, służby doradztwa rolniczego. Ta niezbyt liczna grupa zawodowa usytuowana jest w niezwykle ważnym miejscu, bowiem na pograniczu funkcjonowania wielu instytucji i organizacji związanych z wsią i rolnictwem, a co najważniejsze powołana w służbie rodzinnych gospodarstw rolniczych. W celu określenia aktualnego stanu funkcjonowania doradztwa rolniczego zaprojektowano badania mające rozpoznać niektóre aspekty tej sfery działalności. Do zbierania informacji wykorzystano zarówno metody bezpośrednich obserwacji, rozmów i wywiadów kierowanych z przedstawicielami ośrodków doradztwa rolniczego, głównie jego kierownictwa, ale także techniki wywiadów przy użyciu specjalnie skonstruowanych kwestionariuszy ankiet, którymi objęto głównie terenowych doradców rolniczych. Badania przeprowadzono na terenie kilku województw północnej i centralnej części Polski, najwięcej w regionie pomorsko-kujawskim. W badaniach wzięło udział 183 doradców, wśród których najwięcej osób było w wieku od 41 do 50 lat (43,7 %), następnie od 31 do 40 lat (27,8 %) oraz powyżej 50 lat (25,2 %). Tylko niewielu respondentów było w młodszym wieku, nie przekraczającym 30 lat (3,3 %). Wśród badanych 54,1 % legitymowała się wyższym wykształceniem, pozostali zaś (45,9 %) - średnim. Najwięcej pytanym doradców pracowało w dotychczasowym zawodzie jeszcze przed reorganizacją z przełomu 1990 i 1991 roku.

## 1. Doradztwo rolnicze w nowych warunkach funkcjonowania

Rolnictwo indywidualne w Polsce od dawna było wspomagane przez - różnie w poszczególnych okresach zorganizowane - służby doradcze. Celem państwowego doradztwa rolniczego było zawsze wspieranie decyzji gospodarczych rolników, służenie informacjami oraz kompleksowe rozwiązywanie problemów. Reorganizacje i zmiany funkcjonowania służby doradztwa rolniczego zawsze były związane z ogólnymi przemianami w kraju, zatem i tym razem, wobec tak zasadniczych i głębokich reform nie mogło być inaczej. Na przełomie 1990/91 roku w miejsce dotychczasowych wojewódzkich ośrodków postępu rolniczego (WOPR) powołano ośrodki doradztwa rolniczego (ODR). W wyniku reformy doradztwa postanowiono odłączyć gospodarstwa rolne, jakie były w posiadaniu dawnych WOPR. Dzięki temu jedynym zadaniem ODR miało pozostać prowadzenie poradnictwa i konsultacji. Taka decyzja z jednej strony zwolniła kierownictwo ośrodków od niektórych zadań związanych z prowadzeniem gospodarstwa rolnego, z drugiej jednak odebrała im możliwość prowadzenia prac adaptacyjnych i wdrożeniowych z wykorzystaniem własnego potencjału gospodarczego. Doradcy zostali więc pozbawieni możliwości bezpośredniego kontaktu z innowacjami, które następnie będą proponować swym klientom, natomiast rolnikom odebrano w ten sposób możliwość wizytowania i zwiedzania prac doświadczalnych i adaptacyjnych. Ponadto dokonano znacznej redukcji liczby pracujących w terenie doradców (do około 6 tysięcy osób w 49 ośrodkach wojewódzkich w skali całego kraju). W wyniku tego zwiększył się obszar działania oraz liczba obsługiwanych rolników przez 1 doradcę. Redukcje kadry doradczej miały jednak najpewniej podłoże raczej finansowe w postaci braku wystarczającej ilości pieniędzy w budżecie, niż cel w postaci dostosowania do potrzeb i wymagań klientów doradców. Dla zapewnienia jednakże większego udziału rolników, najbardziej zainteresowanych pracą doradców, powołano społeczne rady doradztwa rolniczego przy ODR-ach, jako organ opiniująco-doradczy. Owo uspołecznienie funkcjonowania instytucji doradczej miało na celu zbliżenie rolników i doradców celem lepszego i bardziej szczegółowego dostosowywania na bieżąco prac i planów doradczych do aktualnych - zmiennych często - oczekiwań, dążeń i potrzeb rolników.

Instytucja doradztwa rolniczego została usytuowana w środowisku wiejskim w taki sposób, iż jej pracownicy mają dogodną możliwość obserwacji i dostrzegania procesów przebiegających w gospodarstwach rolników. Ponieważ doradztwo jest statutowo zobowiązane do pomocy rolnikom w ich problemach, nie sposób zatem wyobrazić sobie skuteczną pracę służb doradztwa rolniczego bez wniknięcia szczegółowego w sprawy osób, którym pomoc ma być udzielana. Niskie uposażenie doradców w początkowym okresie przemian systemowych doprowadziło jednak do redukcji także dobrych pracowników, którzy zaczęli

szukać dla siebie lepiej płatnej pracy. Odejście wielu dobrych doradców z pewnością nie przyczyniło się do wzrostu poziomu profesjonalnego państwowej służby doradczej, wobec której przybyły nowe zadania. Okres transformacji i reform gospodarczych powodował powstawanie i formułowanie nowych oczekiwań i potrzeb w stosunku do doradców.

Wszystkie omawiane przemiany doprowadziły do tego, że pojawiły się warunki niezbędne do poszukiwania form, metod i sposobów działania doradztwa rolniczego, które będzie w stanie sprostać wyzwaniom okresu reformy rynkowej oraz ewoluującym wraz z nią potrzebom rolników. Doradztwo technologiczne dominujące w poprzednim okresie jest w coraz większym stopniu ograniczane, głównie do problemów poprawiania jakości produktu, który ma szansę być bardziej konkurencyjny. Tradycyjne doradztwo coraz bardziej ustępuje doradztwu ekonomicznemu oraz informacji rynkowej. Dostarczanie szybkich informacji o funkcjonowaniu oraz stanie rynku zaopatrzenia i zbytu, doradztwo finansowe i marketing, a także zadania związane z działalnością nowo powołanych instytucji wspierających i regulujących funkcjonowanie rolnictwa, jak Agencja Rynku Rolnego, Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa, stanowią dzisiaj ważny i stały element pracy doradców rolniczych. Opracowywanie projektów restrukturyzacji gospodarstw rolnych, wzbudzanie zainteresowania do organizowania wspólnych przedsięwzięć zainteresowanych rolników oraz inicjatyw obejmujących całe społeczności wioskowe w zakresie działalności kulturalnej i społecznej są tymi problemami pracy doradczej, które mogą pozwolić odnaleźć wielu mieszkańcom poczucie sensu dalszej pracy i mieszkania na wsi, jeśli dopasują się do aktualnych realiów ekonomicznych i społecznych.

Przemiany gospodarcze w kraju powodują konieczność dostosowywania się rodzin rolniczych do nowych warunków. W ślad za tym, a w zasadzie nieco wcześniej, powinny zmieniać się zasady funkcjonowania ośrodków doradztwa rolniczego, które muszą oferować rozwiązania dla problemów rolników, jakie niesie proces reform ustrojowo-gospodarczych. W efekcie powstawania nowych potrzeb rolników istnieje konieczność stałego modyfikowania działalności doradców, zarówno pod względem przekazywanych treści, jak również sposobów i technik informowania. Dzięki dotacjom i wsparciu Ministerstwa Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, funduszu PHARE oraz innych sponsorów ODR-y są wyposażane w sprzęt poligraficzny i komputerowy, a także kopiarki i telefaxy. Pozwala to na wydawanie własnych informatorów i czasopism dla szybszego informowania swoich klientów o interesujących ich sprawach oraz bardziej sprawne przekazywanie informacji do podległych sobie rejonowych oddziałów ODR.

Dla utrzymania sprawności w udzielaniu porad nieodzowne jest stałe doskonalenie i doksztalcanie kadry doradczej. Szkolenia prowadzone przez pracowników uczelni rolniczych, specjalistów z różnych instytucji krajowych i zagranicz-

nych są stałym elementem podążania w ślad za zmieniającymi się wymaganiami nowych relacji gospodarczych i potrzeb ubiegających się o pomoc rolników. Wśród tematów szkoleń najliczniej reprezentowane są sprawy ekonomiczne, zwłaszcza dotyczące rozwiązywania problemów związanych z opracowywaniem biznes planów dla rolników, właścicieli gospodarstw, dzierżawców ziemi użytkowanej rolniczo, a także dla zakładów przemysłu rolno-spożywczego, które pragną ubiegać się o kredyty przyznawane na działalność gospodarczą na preferencyjnych zasadach.

Cenną pomocą w dostosowywaniu się do nowej roli doradztwa w odmiennych, nieznanych dotychczas warunkach przekształcanej gospodarki, jest współpraca z organizacjami rolniczymi krajów zachodnich, które od wielu lat działają w otoczeniu gospodarki opartej o zasady rynkowe, mimo wielu subwencji i protekcyjizmu państwowego. Kontakty z USA, Danią, Holandią, Niemcami, Szwecją i Francją dotyczyły zarówno doradców, jak też rolników wyjeżdżających na rekonesansowe wizyty celem zapoznania się z funkcjonowaniem gospodarstw farmerskich, ośrodków doradczych, instytucji i organizacji obsługi i otoczenia gospodarczego rolnictwa. Przyjazdy specjalistów z tych krajów do Polski pozwoliły uzyskać cenne opinie i uwagi od obserwatorów inaczej patrzących na nasze problemy, bowiem z innej perspektywy. Częstym tematem współpracy międzynarodowej są sprawy ochrony naturalnego środowiska na obszarach funkcjonowania rolnictwa. Szczególnie interesujące są projekty i prace zmierzające do powstania zaczątków rolnictwa środowiskowego, z ograniczonym negatywnym oddziaływaniem substancji chemicznych na otoczenie. Nie mniej ciekawe są prace mające na celu utworzenie sieci gospodarstw demonstracyjnych, w których będą prezentowane rozwiązania ograniczające zanieczyszczenie okolicznych wód.

Współpraca ośrodków doradztwa rolniczego ze znajdującymi się w pobliżu uczelniami rolniczymi pozwala stale unowocześniać warsztat pracy doradców. Z pomocą informatyków, naukowo zajmujących się wykorzystaniem technik komputerowych w rolnictwie, wprowadzono w wielu ODR-ach programy przeznaczone do sporządzania biznes planów, gromadzenia i przetwarzania informacji o lokalnych rynkach środków do produkcji, usług oraz skupu płodów rolnych. Wykorzystywane są też systemy informatyczne do prowadzenia rachunkowości w gospodarstwach rolniczych współpracujących z ośrodkami doradztwa rolniczego.

W odpowiedzi na zapotrzebowanie części rolników oraz w celu uświadomienia tym, którzy do tej pory nie zgłaszają konieczności poszukiwania innych źródeł dochodu, doradcy są przygotowywani do prowadzenia poradnictwa w tym zakresie. Wśród alternatywnych sposobów uzyskiwania dochodu w gospodarstwie szczególnie proponowane są usługi agroturystyczne, które przynoszą dochody bez konieczności rezygnowania z części prowadzonej działalności rolniczej. Można wykorzystać istniejące, nie w pełni zagospodarowane budynki oraz

pozostający do dyspozycji wolny czas osób nie mających dużego obciążenia pracą w gospodarstwie.

Ośrodki doradztwa rolniczego aktywnie działają w zakresie zbierania, opracowywania, analizy i publikowania informacji rynkowych. W celu przybliżenia tego typu danych rolnikom, wykorzystywane są lokalne gazety codzienne, najbardziej popularne wśród czytelników na wsi. Istnieje często możliwość bezpłatnego umieszczania tych informacji nawet w specjalnie wydawanym dodatku jak to ma miejsce w Gazecie Pomorskiej, dzięki czemu, zdaniem redakcji, rośnie zainteresowanie gazetą i wzrasta jej nakład. Każdy z ośrodków publikuje również własne czasopisma zawierające wiele potrzebnych informacji, wychodząc w ten sposób naprzeciw oczekiwaniom rolników, bowiem jak wynika z przeprowadzonych badań wśród rolników czasopisma są w opinii respondentów najlepszym i najczęściej wykorzystywanym sposobem zdobywania potrzebnych danych. Własne periodyki ODR-ów ukazują się cyklicznie, najczęściej co miesiąc, z głębszymi syntezami zawartych danych. Wśród masowych form przekazywania informacji w pracy doradczej wykorzystywane są także regionalne i lokalne rozgłośnie radio, mimo że - jak wynika z przeprowadzonych badań - wśród rolników znacznie skuteczniejsza byłaby współpraca raczej z lokalną telewizją, która jest bardziej cenionym medium, w ocenie pytanym rolników.

Zwiększona liczba obsługiwanych rolników przypadająca na jednego doradcę po ostatniej modyfikacji służb doradztwa rolniczego, nie pozwala spełnić bardzo wysokich deklarowanych przez rolników oczekiwań bezpośredniego indywidualnego kontaktu z doradcą. Dla zapewnienia jednak skutecznej pomocy rolnikom ODR-y nie powinny rezygnować - i jak wynika z badań nie rezygnują z bezpośrednich spotkań doradcy z rolnikami, starając się zastępować jedynie czasochłonne kontakty indywidualne bardziej ekonomicznymi z punktu widzenia wykorzystania czasu pracy doradcy, spotkaniami grupowymi. Organizowane powinny być grupy celowe, które systematycznie kontaktują się z doradcą dla rozwiązywania najistotniejszych problemów ekonomicznych i technologicznych przez okres od 2 do 4 lat.

Czasami spotyka się opinie, że doradztwo powinno być skomercjalizowane dla rozwiązania wielu najbardziej dolegliwych problemów obecnego systemu pomocy doradczej dla rolników w kraju. Rozpatrywanie jednak możliwości wprowadzenia pewnych form odpłatności za niektóre, bardzo specjalistyczne usługi doradcze jest w obecnej sytuacji jeszcze przedwczesne, bowiem nie wydaje się to realne ze względu na znaczne zubożenie wielu rodzin rolniczych na wsi. Wsparcie zatem budżetów ODR w ten sposób bezpośrednio, z pominięciem budżetu państwa, nie będzie chyba możliwe dopóki rolnicy nie będą mogli uzyskać ulg podatkowych z tytułu wnoszonych opłat za usługi doradcze. To jednak w obecnej sytuacji, gdy rozliczenia podatkowe nie są związane z prowadzoną produkcją rolniczą, jest raczej trudne do praktycznej realizacji. System taki byłby

wszakże korzystny z punktu widzenia możliwości prowadzenia centralnej polityki rolnej poprzez przyznawanie ulg podatkowych dla obszarów i sfer działalności doradczej promującej priorytetowe w danym okresie zadania.

## 2. Zmiany w funkcjonowaniu doradztwa rolniczego

Zmiany zachodzące w gospodarce, na wsi i w rolnictwie wpływają bezpośrednio na działanie ośrodków doradztwa rolniczego, zwłaszcza zaś na pracę doradców w zakresie oferowanych usług, zarówno w kwestii tematyki, jak i form i metod prezentacji określonych treści. Jak wskazują badania, porady doradców, w ich własnej opinii, dotyczą najczęściej tych spraw, które najbardziej interesują rolników. W badanej populacji 183 doradców przeważały problemy w zakresie hodowli zwierząt (23,8 %) oraz uprawy roli i roślin (22,6 %). Zastosowanie chemicznych środków używanych w produkcji rolniczej to częste treści udzielanych porad w opinii 16,8 % pytanym doradców. Informacje z zakresu agrobiznesu, marketingu i kalkulacji ekonomicznych są dominującą sferą zagadnień przekazywanych rolnikom zdaniem 14,7 % doradców. Mniej porad dotyczy spraw związanych z rozwijaniem przedsiębiorczości (8,6 %), propagowaniem rolnictwa ekologicznego (7,9 %), zasad właściwej organizacji pracy (4,8 %) oraz problemów polityki rolnej i prawa rolnego (0,8 %).

Wśród form kontaktów między doradcami i rolnikami dominują ciągle jeszcze rozmowy indywidualne. Zdaniem pytanym doradców ponad połowa kontaktów (52,6 %) ma taką właśnie formę, co jest zgodne z potrzebami samych rolników, jednak znacznie ogranicza dostępność doradcy dla innych rolników. Bardziej racjonalne spotkania w małych grupach kilku zainteresowanych rolników, pozwalające na równie udany kontakt jak w przypadku indywidualnych rozmów, a jednocześnie dające szersze możliwości wymiany poglądów nie tylko między doradcą i rolnikiem, ale także pomiędzy samymi rolnikami, będącymi uczestnikami spotkania, stanowią 36,0 % spotkań w opinii respondentów.

Oprócz form pracy doradczej następne ważne zagadnienie to zastosowanie odpowiedniej, skutecznej i akceptowanej przez rolników metody przekazywania treści porady. Z badań wynika, że obecnie doradcy najczęściej wykorzystują do prezentacji oferowanych swym klientom porad wystawy rolnicze (98,0 %), demonstracje (97,0 %) oraz pokazy (78,1 %) i zwiedzanie gospodarstw przykładowych (53,1 %). Tego typu metody pozwalają na zainteresowanie dużej liczby rolników, zatem czas i wysiłek poświęcony na przygotowanie służy wielu odbiorcom jednocześnie. Co więcej, jak wynika z badań potrzeb rolników w tym zakresie, takie metody pracy doradczej są przez wielu rolników akceptowane i uważane za bardzo pożyteczne. Należy zwrócić uwagę, że niektóre z metod wymagają zorganizowania wyjazdu, wycieczki często do odległych miejscowości, a niejednokrotnie nawet poza granice kraju. Pomimo pewnych niedogodno-

ści znajdują jednak takie metody wśród wielu partnerów doradców akceptację. Rolnicy nie wahają się często ponosić czasami wysokie koszty wyjazdu. Mniejszym zainteresowaniem ze strony rolników cieszą się natomiast konkursy, stąd też tylko 18,7 % doradców stosuje je w swej codziennej pracy.

Jedną z ważniejszych idei ostatniej reorganizacji służb doradztwa rolniczego, z początku lat 90-tych, było większe powiązanie prac i zadań doradczych z oczekiwaniami samych rolników oraz bezpośredni udział rolników w ustalaniu aktualnych problemów nurtujących najbardziej ludność wiejską. Idea uspołecznienia doradztwa rolniczego chyba jednak nie w pełni powiodła się, bowiem w opinii samych doradców, rolnicy tylko w 21,9 % wpływają na tematykę podejmowanych przez nich prac. Jeszcze mniejsze znaczenie doradcy przypisują społecznym radom doradztwa rolniczego, ponieważ tylko 4,9 % pytanym doradców uznała wpływ rady jako znaczący w ustalaniu programu działania doradców. Największy wpływ na podejmowane przez doradców prace mają zdaniem respondentów: kierownictwo ODR (39,9 %) i sami doradcy (32,4 %). Biorąc pod uwagę, że kierownictwo ośrodka zasięga opinii swojej społecznej rady, natomiast decyzje samych doradców nie są całkowicie oderwane od dążeń ich klientów, być może rola samych społecznych rad oraz rolników nie jest przez doradców do końca uświadamiana, bądź też aktywność społecznych rad i rolników w sprawie ustalania programów doradczych jest zbyt mała. Symptomatyczny i bardzo pozytywny jest wszakże fakt uznawania przez doradców znaczącej roli rolników w tym względzie. Najwięcej spośród pytanym doradców (43,2 %) uznaje, że wpływ rolników na ich pracę jest zbyt mały. Za wystarczający udział rolników obecnie uznało 28,7% doradców, a negatywnie oceniło, jako zbyt duży wpływ rolników na pracę doradców, tylko 13,1 % badanych pracowników ODR. Wielu jeszcze doradców nie bardzo potrafi odnieść się do nowej roli rolników w zmienionym systemie funkcjonowania doradztwa rolniczego o czym świadczy fakt, iż 16,0 % doradców nie potrafiło ustosunkować się do roli, udziału, miejsca i znaczenia społecznych rad doradztwa rolniczego i samych rolników w procesie programowania, wykonania i oceny pracy doradczej.

Pomimo pewnych kłopotów z uznaniem czy też dostrzeżeniem roli rolników w procesach poradnictwa doradcy skupiają swą uwagę głównie na pracy terenowej ze swoimi partnerami. W opinii badanych pracowników ODR-ów 52,8 % ogólnego czasu pracy zajmowała respondentom praca terenowa, natomiast porady udzielane w biurze będącym siedzibą lokalnego oddziału ośrodka doradztwa rolniczego, stanowiły 16,7 % ogólnego budżetu czasu pracy. Zdecydowanie największy udział w czasie pracy doradców ma to, co jest istotą tego zawodu, bowiem udzielanie porad i informacji rolnikom zabiera doradcom, w ich własnej opinii, niemal 80 % całego czasu pracy. Aby wszakże móc służyć rolnikom radą, wiedzą i umiejętnościami, należy je wprawdzie zdobyć. Samodoskonalenie przez podnoszenie własnych kwalifikacji jest elementem koniecznym do spełniania

zadań doradczych. Zdaniem badanych doradców czas pracy wykorzystywany na własne szkolenia wynosi 12,5 % zatem mniej niż prace biurowe oraz sprawozdawczo-administracyjne pochłaniające 13,8 % całego czasu pracy respondentów.

Podział czasu pracy, w którym zdecydowanie przeważa praca terenowa powoduje liczne uwagi zgłaszane przez doradców. Dotyczą one głównie problemów z poruszaniem się po rozległym terenie, które wynikają z niewystarczających środków finansowych na pokrycie wyjazdów służbowych. Wzrastające ceny paliw silnikowych nie sprzyjają pracy doradczej, która dla zapewnienia jej sensownego charakteru nie będzie możliwa w wielu przypadkach bez wykorzystywania własnego samochodu do służbowych wyjazdów terenowych. Zwiększenie rejonów pracy, w związku z redukcją ilości pracujących w terenie doradców, wpłynęło na negatywne opinie jakie przeważały w kwestii warunków pracy terenowej. Wszyscy doradcy, pracujący także w poprzednim okresie, zgodnie podkreślają, że warunki pracy terenowej nie uległy poprawie po reorganizacji WOPR. Dostrzegana jest natomiast przez badanych doradców znaczna poprawa warunków pracy biurowej. 72,0 % respondentów ocenia, że obecnie ich praca w biurze jest bardziej efektywna, a czas lepiej spożytkowany głównie dzięki lepszemu wyposażeniu w techniczne środki obsługi prac biurowych. Mniej zdecydowane stanowisko w tej sprawie wyraziło także 16,3 % doradców. Część respondentów ma możliwość użytkowania sprzętu komputerowego, także poza siedzibą ODR-u w warunkach terenowych, co znakomicie usprawnia pracę, jednak kłopoty ze swobodnym dojazdem uniemożliwiają pełne spożytkowanie zalet zastosowania sprzętu informatycznego. Nieduża część badanych doradców (11,7 %) nie dostrzegła znaczących zmian i usprawnienia pracy biurowej po dokonaniu zmian na przełomie 1990 i 1991 roku.

Szczupłe zespoły doradców, pracujące w większych obszarowo rejonach, obsługujące więcej gospodarstw w terenie, zmuszone są szukać metod optymalnego zorganizowania swej pracy, tak by można jak najsprawniej spożytkować swój czas dla dobra klientów. Osiągnięcia badaczy zjawiska dyfuzji innowacji rolniczych wskazują, że nie jest wcale racjonalne podejmowanie współpracy bezpośredniej ze wszystkimi rolnikami, a raczej z tymi, którzy są wzorem i przykładem do naśladowania przez innych okolicznych mieszkańców. Wszystkie zatem potrzeby w zakresie doradztwa nie muszą być spełniane poprzez bezpośrednie kontakty z doradcą. Wystarczy jeśli doradca znajdzie w konkretnym środowisku osobę, czy grupę osób, której będzie przekazywał informacje w bezpośrednich cyklicznych spotkaniach. Pozostali rolnicy mogą już uzyskać te informacje od swoich sąsiadów. Wymiana poglądów pomiędzy sąsiadującymi i kontaktującymi się rolnikami jest ważnym kanałem przepływu informacji w wewnętrznym systemie informacyjnym wsi. Ważną umiejętnością doradcy jest zatem wyszukanie właściwych rolników do współpracy, takich którzy mogą spełniać tę rolę w swoim środowisku. Jak wynika z badań, wielu doradców

stosuje te zasady w wyborze swych partnerów, zwłaszcza do stałej współpracy. Nie zawsze jednak jest to możliwe, bowiem czasami zdarza się, że rolnicy posiadający wysoki prestiż zawodowy i status w lokalnej społeczności wiejskiej, nie oczekują współpracy z doradcą. To jednak powinno wzbudzić zainteresowanie kierownictwa ośrodka doradztwa, bowiem taka reakcja rolnika może być spowodowana zbyt małymi kwalifikacjami doradcy pracującego w tym terenie. Wśród innych cech jakimi kierują się doradcy w wyborze swych stałych współpracowników są: staż pracy w gospodarstwie, obszar gospodarstwa, poziom gospodarowania, prowadzenie dodatkowej działalności zarobkowej i wiek rolnika. Badani doradcy najczęściej współpracują z rolnikami o średnim stażu prowadzenia gospodarstwa (84,4 %) oraz z młodymi stażem rolnikami (65,6 %), jak również przede wszystkim z tymi, którzy posiadają średniej wielkości gospodarstwa rolne (97,0 %). Poziom gospodarowania jest w nich najczęściej średni (90,1 %) i wysoki (43,7%), co daje możliwość, w opinii respondentów, odnieść widoczne korzyści ze współpracy z doradcami. Efekty te mogą być stosunkowo łatwo dostrzeżone przez pozostałych mieszkańców wsi, przyczyniając się do wzrostu poziomu gospodarowania oraz prestiżu samego doradcy w oczach lokalnej społeczności wiejskiej. Jak podkreślali pytani doradcy, szczególnie niewdzięczne są do współpracy małe gospodarstwa, bowiem ze względu na zbyt szczupły potencjał nie są w stanie spożytkować korzyści jakie może dać wprowadzanie innowacji, usprawnianie produkcji i zarządzania gospodarstwem. Większe gospodarstwa z kolei nie mają większych trudności z unowocześnianiem swych warsztatów produkcyjnych, stąd im doradcy poświęcają mniej uwagi, chociaż także prowadzą doradztwo i utrzymują kontakty.

Zdaniem badanych doradców, dobrymi współpracownikami i partnerami w procesach poradniczych są także rolnicy o krótkim stażu pracy. Chętnie współpracują i interesują się poszerzaniem swej wiedzy, dlatego też z młodymi rolnikami deklarowało współpracę 65,6 % pytanych doradców. Z rolnikami o dużym stażu pracy i prowadzenia gospodarstwa współdziała 37,5 % badanych doradców. Znaczna część doradców, bowiem zgodnie z danymi uzyskanymi w badaniach 57,1 %, podejmuje też kontakty z rolnikami rozszerzającymi swą działalność na inne obszary niż tylko prowadzenie gospodarstwa rolniczego. Gospodarstwa te, coraz liczniejsze, mają wiele niespotykanych do tej pory problemów, jak choćby sprawy prawne czy ekonomiczne, z którymi sami rolnicy nie potrafią się uporać. Wśród gospodarstw o rozszerzonym zakresie funkcjonowania dominują w opinii pytanych doradców rolnicy prowadzący usługi (44,0 %), lokalne przetwórstwo rolno-spożywcze (32,7 %) oraz handel (23,3 %).

Powodzenie pracy doradczej zależy w dużym stopniu od doświadczenia i wiedzy samych doradców oraz poziomu motywacji do pracy. Doświadczenie zaś zdobywa się w ciągu wielu lat pracy. Pod tym względem sytuacja obecnej kadry doradczej jest dosyć obiecująca bowiem tylko 10,5 % kadry nie pracowało

przed reorganizacją w służbach doradczych WOPR. Jednak selekcja pracowników jakiej dokonano wcześniej miała raczej charakter negatywny. Jak oceniają sami badani doradcy, 66,6 % z nich postanowiło podjąć taką pracę ponieważ miało trudności w znalezieniu innej, lepszej. Wśród powodów podjęcia pracy w charakterze doradcy, podawanych przez badanych doradców z grupy niepracujących przed reorganizacją, było też zamiłowanie do pracy na wsi (28,6 %). Tylko jedna osoba z tej grupy badanych podała jako powód swej decyzji o podjęciu pracy, zainteresowanie tym właśnie rodzajem pracy. Wszyscy respondenci z grupy niepracujących wcześniej w doradztwie rolniczym deklarowali zamiar zmiany pracy w najbliższym czasie, jeśli pojawią się dogodne możliwości ku takiej decyzji.

Opinie 89,5 % doradców dłużej związanych z tym zawodem były nieco odmienne. Głównym powodem pracy w doradztwie tych osób jest zamiłowanie do tego rodzaju pracy (89,4 %), inni natomiast uznali płacę za powód pozostawania w zawodzie doradcy. Tylko 9,9 % badanych z grupy starszych stażem pracowników wyrażało zamiar zmiany pracy na inną, pozostali respondenci zamierzają pozostać w ODR-ach (60,9 %), choć niektórzy (29,2 %) mają wiele wątpliwości i wahań lecz jeszcze nie podjęli żadnej decyzji w tej sprawie. Należy więc spodziewać się, że ci którzy nie są zadowoleni ze swej obecnej pracy w doradztwie, jeśli zdołają znaleźć bardziej satysfakcjonującą pracę, odejdą. Osoby posiadające lepsze walory na rynku pracy, lepsze wykształcenie, więcej posiadanych umiejętności mają taką szansę, zwłaszcza że tylko 10,0 % badanych doradców uznaje, że ich sytuacja materialna poprawiła się po reorganizacji na tyle, że jest to motywujące do dalszej pracy. Najwięcej, bo 63,3 % pytanym oceniło, że nastąpił relatywny spadek ich dochodów, a 26,7 % nie dostrzegło większych zmian w swoim uposażeniu.

### 3. Podsumowanie

Dotychczasowe spostrzeżenia wskazują, że doradztwo rolnicze ewoluuje wraz z całą gospodarką i rolnictwem. Co więcej, pracownicy ośrodków doradztwa rolniczego starają się wyprzedzać owe zmiany promując tematykę porad dostosowaną nie tylko do aktualnych, ale nawet do przyszłych oczekiwań i wymagań rolników. Podejmowane kierunki prac doradców są zgodne z ogólnymi tendencjami rozwoju oraz zmian społecznych i gospodarczych wsi i rolnictwa, nie wyłączając z tego dążeń integracyjnych i dostosowawczych do struktur ogólnoeuropejskich.

Nie wszystkie wszakże okoliczności sprzyjają pracy doradczej. Radykalne redukcje kadrowe u progu lat 90 - tych okazały się zbyt szybkie w stosunku do wolno zmieniającej się wsi. Reforma służb doradczych wyprzedziła nadmiernie, jak się wydaje, przyszłe przemiany struktury agrarnej. Stąd sygnalizowane przez

pytanych doradców pogorszenie warunków pracy terenowej. Skutecznemu wypełnianiu obowiązków zawodowych nie sprzyjają też trudności w dotarciu do klientów na wsi, do czego niezbędne są indywidualne środki lokomocji. Poprawiły się natomiast zdecydowanie warunki obsługi biurowej oraz powiązań struktury komunikacji wewnętrznej ODR-ów, dzięki wyposażeniu w nowoczesny sprzęt.

Ośrodki doradztwa rolniczego posiadają stabilną kadre pracowników terenowych, którzy w większości nie zamierzają zmienić w bliskiej perspektywie pracy. Niepokojący jest natomiast zbyt mały dopływ młodych adeptów zawodu doradcy rolniczego, skłonnych trwale związać się z tym zawodem. Młodzi pracownicy ODR pracujący obecnie także nie wiążą swej przyszłości z doradztwem, co w ciągu najbliższych kilku czy kilkunastu lat może doprowadzić do niekorzystnego zjawiska braku ciągłości pokoleniowej w zawodzie.

Nie do końca powiodła się idea uspołecznienia doradztwa rolniczego, bowiem jak wskazują przedstawione wyniki badań, wpływ społecznych rad doradztwa rolniczego nie jest dostrzegany przez wielu doradców, którzy w większości uznają konieczność włączenia rolników w procesy programowania pracy doradczej. Wydaje się, że aby idea uspołecznienia doradztwa znalazła swe właściwe miejsce i praktyczny wymiar, społeczne rady doradztwa rolniczego powinny mieć większy wpływ na pracę doradców terenowych niż kierownictwa ośrodków doradztwa rolniczego.

Po reorganizacji funkcjonowania służb doradztwa rolniczego na początku lat 90-tych doradztwo stało się elitarne. Jest ono adresowane do rolników aktywnych, posiadających silniejsze ekonomicznie i obszarowo gospodarstwa oraz tych, którzy są bardziej przedsiębiorczy, rozwijają także dodatkową działalność gospodarczą oprócz pracy w gospodarstwie rolniczym.